

## Zaawansowany Artykuł Nr 36:

### “Jak pozostać wyzwaniem w pracy?”

W tym artykule nauczysz się, jak zacząć randkować z kobietą poznaną w pracy.

- Jak pozostać dla niej wyzwaniem i tajemnicą, nawet gdy widujecie się codziennie?
- Jak wzbudzić jej zainteresowanie i **przenieść relację na pole randkowe?**

Otrzymasz 3 podstawowe kroki w znajomości, które są konieczne, aby nie zostać **tylko kolegą** oraz nie dopuścić do sytuacji, w której zainteresowana Tobą dziewczyna zaczyna się spotykać z jakimś idiotą, ponieważ **Ty nie podjąłeś żadnego działania.**

#### \*\*\* PYTANIE CZYTELNIKA \*\*\*

„Cześć Pawle!

*Jestem ponad 30 letnim kawalerem. Mam średnie wykształcenie. Mieszkam w średniej wielkości mieście. Mam za sobą krótkie znajomości (max półtora miesiąca – wiem śmiech,) żadnego poważnego związku.*

*Zawsze robiłem za „poduszkę emocjonalną” dla 90 % dziewczyn które poznałem. Na Twoje materiały trafiłem na początku sierpnia.*

*Wcześniej w maju kolejny raz zrobiłem z siebie kompletną łajzę i desperata w oczach dziewczyny. I nareszcie dotarło do mnie, że, choć mam już troszkę tych latek to w relacjach z kobietami jestem cienki jak barszcz. Tak jak Ty uprawiałem sport, tylko że ja grałem piłkę nożną w klubie, ale nie ma się za bardzo chwalić czym, bardzo daleko mi było do ekstraklasy bardzo hehe. (często też „grzałem ławę”) Woląłem uganiać się za piłką a nie za dziewczynami też z innego powodu. Kłopoty dermatologiczne, które bardzo podcięły mi skrzydła. Twój [kurs pewności siebie](#) bardzo mi pomógł, przerobiłem go do końca jakieś 2 miesiące temu.*

*Mam praktycznie wszystkie Twoje materiały. W tamtym okresie czyli jak miałem ok 21 lat dużo czytałem na temat zdrowego żywienia potem zacząłem czytać motywujące książki np. „Obudź w sobie olbrzyma” A. Robbinsa, ale chyba byłem zbyt mało bystry by to ogarnąć, a tym bardziej by tym żyć.*

*Przeczytałem też” Marsjanie i Wenusjanki” i myślałem że pozjadałem wszystkie rozumy, bardzo się myliłem. Rzeczywistość*

była bardzo brutalna. Pisałem jeszcze rok temu smsy po 3000 znaków, tak trzy tysiące, romantyk filozof zawsze kolega.

Zawsze też byłem dobrym słuchaczem „**po rozmowie z tobą czuję się jak bym wyszła od lekarza**” gdy to kiedyś usłyszałem byłem z siebie dumny – masakra. (teraz wiem jak aktywnie słuchać)

Ogarnąłem takie rzeczy jak sylwetka, wygląd (strasznie obniżyłem loty w ostatnich latach) lepiej jest też z gadką oraz pewnością siebie, koniec też z fb, gg i portalami randkowymi.

Dużo do zrobienia w pozostałych sferach życia. Nawet bardzo dużo, ale od czegoś trzeba zacząć i to robię mimo że mi idzie jak krew z nosa, teoretykiem to ja często bywałem dobrym ale praktykiem nie koniecznie. Zagadywanie do kobiet idzie mi też nie najlepiej – jeszcze :).

Tyle o sobie, ale chciałem żebyś miał pobieżnie mój obraz (normalnie o mnie ludzie wiedzą „prawie nic” nawet znajomi i rodzina, w pracy też nigdy o sobie nie opowiadałem wiele, wylewny na temat życia osobistego nigdy nie byłem – teraz wiem, że to dobrze). Konkretne pytania mam dwa: .....

- 1) Czy jest szansa na bycie tajemnicą i wyzwanie dla dziewczyny którą widuje się niemal codziennie w pracy?** (choćby bywa że przez cały dzień się nawet nie widzimy) - z tego co już wiem będzie ciężko.
- 2) Konkretna sytuacja:** Dziewczyna w pracy jakieś 5 może 6 lat młodsza, widzimy się niemal codziennie ale jest tylko „cześć” – „cześć”, czasem zdanie lub dwa o pogodzie i odchodziłem, jest u mnie na zmianie od ok 6 miesięcy, wcześniej była na innej ale widywaliśmy się „raz na ruski rok” i było też „cześć” – „cześć”, ostatnio zauważyłem oznaki zainteresowania (od powiedzmy 2 miesięcy) może delikatne ale zawsze - dłuższy kontakt wzrokowy, pogodniejszy uśmiech, 4 tygodnie temu była impreza z pracy, na której sama się bliżej przysiadła („gdzie mi uciekasz” jak siedziałem a ona była troszkę dalej, rozmowa w sumie oki, tylko oki bo dałem ciała – bardzo mało humoru (kurde zapomniałem 77 technik bo wałkowałem inne tematy), opowiedziała dużo lepiej, powiedziała mi o podróżach i marzeniach plus pytanie „czy mam dziewczynę?” prawie leżała na stole taka była rozluźniona, moja odpowiedź: „dlaczego pytasz?” cisza, uśmiech spojrzenie w oczy. Spłoszyła się (powiedziała „przepraszam”) i szybko się ogarnęła, a ja leciałem z tematem jakby nigdy nic (więc chyba jest oki)

3) Czerwona lampka to: w wakacje rozstała się z facetem bardzo długi związek (sama mi o tym powiedziała) - tym razem nie zamierzam być „wacikiem”. W tej chwili jestem dla niej i tak nikim – **nie mam numeru telefonu**, po imprezie widzieliśmy się kilka dni w pracy – oznaki nadal pozytywne chyba nawet ciut lepiej tak to odbierałem, chyba że sobie wkręcą :), (czyli za bardzo mimo wszystko nie zepsułem), 2 tygodnie temu przenieśli mnie na inną zmianę, ale po nowym roku wracam więc będę ja widywał niemal codziennie. W tej chwili chyba się spotyka z jakimś gościem którego widuje w pracy (jest w ogóle z innej zmiany), ale nie mam pewności, a jeśli tak, to gość na pewno nie ma Twoich materiałów i jest mniej ogarnięty ode mnie to sam zauważam. (już nie oglądam tak często kabaretów: idę na jakąś imprezę i obserwuję facetów :) W sumie to bym wolał żeby się wyszumiała. Jest naprawdę fajna, ale szybko to ja się nie zaangażuję. Cały czas trzymałem dystans odkąd ją znam (wyjątek to 2 pierwsze miesiące gdy do nas przyszła, podchodziłem pierwszy i się witałem, uśmiech i odchodziłem, zero rozmów, potem już nie podchodziłem, ale jak się gdzieś przypadkiem spotkaliśmy serdecznie się przywitałem, - kurde niespójność )Wiem też, ile jeszcze pracy przede mną dlatego z niczym się nie spieszę, robię małe kroki ale co tam. Jak coś wyjdzie oki, nie to trudno.. Jeśli możesz mi coś podpowiedzieć będę wdzięczny. Pozdrawia, Maks

## >>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Maks!

Półtora miesięczne znajomości to i tak świetnie, ponieważ 90% facetów odpada po pierwszej randce.

Sam fakt, że masz **RANDKI** to już duży krok do przodu.

A to, że nie miałeś poważnego związku jest konsekwencją tego, że późno zacząłeś się tego uczyć.

Bardzo dobrze, że uprawiałeś sport, bo takie osoby są wytrwałe i w końcu osiągną upragnione efekty.

Marsjanie i Wenusjanki strasznie mi kiedyś zamuliły światopogląd i utwierdziła mnie ta książka w przekonaniu, że kobiety to takie *wrażliwe istotki*, których trzeba dużo SŁUCHAĆ. Niczego innego się z tej książki o kobietach nie nauczyłem.

Jej przekaz brzmiał: "Słuchaj problemów kobiety w związku, a będziecie szczęśliwi."

Tia, na bank.

Po pierwsze związek to nie sesja terapeutyczna, a po drugie nic mi to nie dawało w kontekście **zainteresowania sobą obcej dziewczyny**, bo samo słuchanie to było za mało, gdy jesteś nieśmiałym gościem.

Ha, ten Twój tekst lekarzu to prawdziwy cios, gdy już wiesz, co oznacza.

Super poprawiłeś te proste, ale konkretne rzeczy, jak brak komunikacji tekstowej z kobietami i dbanie o wygląd.

**A co do zagadywania, to jedna obca dziewczyna dziennie i nie ma opcji, aby się nie rozwinąć w kontekście swobodnego zagadywania.**

## **Czy możesz być wyzwaniem dla dziewczyny z pracy?**

Tak, możesz być wyzwaniem dla dziewczyny z pracy. Jak? Porozmawiaj z nią 2 do 3 razy, oceń jej oznaki zainteresowania, zacznij pierwszy flirtować, zaczepiać, droczyć się i **ocenić, czy ona w to wejdzie**. Jeśli tak, to za pierwszym i drugim razem się pożegnaj i tyle.

Zostawisz ją **zaciekawioną**. Jeśli na tej drugiej i trzeciej rozmowie okaże wyraźnie zainteresowanie jak dotknięcie Ciebie, śmiech, dłuższy kontakt wzrokowy i odwzajemnianie Twojego flirtu, to wtedy spytaj ją: **"Jaki jest Twój numer telefonu?"**

**Od tego momentu ona może dłużej rozmawiać z Tobą TYLKO NA UMÓWIONYCH SPOTKANIACH SAM NA SAM.**

**W ten sposób pozostaniesz wyzwaniem.** W pracy tylko "Cześć", „Cześć”, „Co słychać”, „To na razie." 3 minuty i rozmawiasz z innymi oraz wracasz do obowiązków.

**Nie pozwalasz się poznawać w pracy.**

Nawet nie szukaj jej w pracy.

W ten sposób praktykujesz PRZESTRZEŃ i wyzwanie.

Jej oznaki zainteresowania były super. Pytanie o dziewczynę to już w ogóle oczywisty znak, chyba że kobieta testuje, czy masz wzięcie.

Ale ona taka nie jest, bo się spieszyła, więc jest wstępnie **ZAINTERESOWANA**.

Teraz potrzebujesz znowu z nią pogadać kilka minut w pracy i **PO PROSTU** spytać:

- **"Jaki jest Twój numer telefonu?"**

Oceń jej reakcję.

Dopiero potem po 5 do 9 dniach **ZADZWOŃ** i zaproponuj jeden dzień, miejsce i godzinę spotkania.

**To o wiele mniejszy stres** dla was obojga niż zapraszanie jej *twarzą w twarz*.

## **A w trakcie tych 5 do 9 dni zachowuj się jakby nigdy nic się nie stało.**

Potem między randkami również tak się zachowuj. Niech nikt nawet się nie domyśla, że się spotykacie.

Co to znaczy bardzo długi związek z facetem?

10 lat?

Wtedy masz sygnał, że ona zmarnowała wiele lat z kimś, kto nie chciał się pobrać albo ona była taką osobą.

Pytanie, jaka ona jest dzisiaj.

### **Musisz ją lepiej poznać!**

Oczywiście bez rozmowy na tematy związkowe, chyba że ona zacznie, to tylko spytaj, czy rzuciła go, bo był kontrolujący czy stał się zbyt miłym misiem.

Posłuchaj odpowiedzi i potem zmień temat.

Znajdziesz w jej odpowiedzi potwierdzenie tych prawd, których się uczysz z moich kursów.

Ten gość być może jest mniej wyedukowany od Ciebie, **ale DZIAŁA i randkuje z nią.**

Dlatego musisz wykonywać te 3 podstawowe kroki w znajomościach z kobietami.

## **Aż do odrzucenia!**

- Telefon.
- Zadzwoń.
- Spotkać się kilka razy.
- Pocałować w usta.

**Bez tego zawsze utkniesz w sferze kolegi, który się boi podjąć minimalnego ryzyka.**

Dystans równie dobrze możesz trzymać przez 2 do 3 miesiące R A N D E K zakończonych pocałunkiem w usta.

Zwiększ tempo, bo dzisiaj randki i całus w usta nic nie znaczą.

**To okres próbny i równie dobrze możecie się potem nie spotykać.**



A Ty obawiasz się tych podstawowych, zdecydowanych kroków, więc jakiś przybłąda z nią randkuje.

Pamiętaj o jednym z najważniejszych odcinków kursu pewności siebie, **aby nigdy nie być kolegą.**

Zawsze, gdy kobieta okazuje zainteresowanie, **to bierzesz wtedy jej numer telefonu, potem się umawiasz, a potem ją całujesz w usta**, aby sprawdzić czy jej zainteresowanie jest PRAWDZIWE.

Mówię o tym tutaj:

<http://pewnoscsiebiew90dni.pl/kurs/dostep-do-kursu/odcinek-10-zero-przyjazni-i-tchorzostwa-jak-nigdy-nie-byc-postrzeganym-jako-niepewny-siebie-kolega-i-od-poczatku-znajomosci- stanowic-potencjal-na-chlopaka>

Pozdrawiam,

Paweł Grzywocz

[PewnoscsiebieW90Dni.pl](http://PewnoscsiebieW90Dni.pl)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2)

[Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty](http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty)

[pawelgrzywocz@jakzdozobycdziewczyne.pl](mailto:pawelgrzywocz@jakzdozobycdziewczyne.pl)

[facebook.com/GrzywoczPawel](https://facebook.com/GrzywoczPawel)